

# Jak starożytni postrzegali świat

Do 22 grudnia w Pałacu Krasieńskich w Warszawie można podziwiać wystawę skarbów włoskiej kartografii renesansowej. Tak wyobrażano sobie świat w czasach przed wielkimi odkryciami geograficznymi, kiedy sądzono, że Słońce krąży wokół Ziemi.

Ekspozycja pod hasłem „Świat Ptolemeusza. Włoska kartografia renesansowa w zbiorach Biblioteki Narodowej” prezentuje zabytki sztuki kartograficznej powstałe dzięki ówczesnej fascynacji nauką starożytnych Greków. Składa się na nią kopia traktatu „Geografia” Klaudjusza Ptolemeusza (ok. 100-168 r.) z trzydziestoma mapami w najświetniejszej redakcji Nicolausa Germanusa z 1467 r. oraz XVI-wieczne morskie atlasy Antonia Milla i Angela Freducciego.

To wyjątkowa w skali światowej okazja obejrzenia wszystkich map atlasu opracowanego przez Germanusa. Pokazywany egzemplarz jako jedyny spośród niewielu zachowanych umożliwia eksponowanie wszystkich jego kart jednocześnie (pierwotnie mapy były zszyte i złożone na pół, nie zszyto ich po konserwacji przeprowadzonej w 2005 r., uznając, że każde otwieranie stron będzie niszczyć warstwy malarskie).



Tabula Orbis (Mapa Świata) z „Geografii” Klaudjusza Ptolemeusza w redakcji Nicolausa Germanusa. Florencja, 1467 r. Sygnatura: rękopis BOZ 2

Przyjmuje się, że pochodzące z II wieku dzieło Ptolemeusza w oryginalnej formie zatytułowane było „Geographike hyphegesis”, co znaczyło: wprowadzenie do kreślenia map. Składało się z 8 ksiąg, z których pierwsza określała zasady projekcji powierzchni kuli ziemskiej na płaszczyznę, a w kolejnych 6 autor zawarł koordynaty, czyli liczby określające położenie na kuli ziemskiej ponad 8 tys. miejscowości i innych punktów geograficznych. W ostatniej księdze opisane zostały zasady przyświecające autorowi w kreśle-

niu map poszczególnych regionów. Istotną część opracowania stanowiło też 27 map.

W średniowieczu dzieło zostało zapomniane, a będące jego częścią mapy nie zachowały się. Dopiero 1300 lat od jego stworzenia, w epoce odrodzenia, na podstawie zawartych w nim współrzędnych wykreślono od nowa mapy świata znanego starożytnym. Nicolaus Germanus nie był jedynym, który wykonał kopię tego dzieła, ale uważany jest za najwybitniejszego (do dziś na świecie zachowało się zaledwie kilkanaście egzemplarzy kopii przypisywanych Germanusowi, niektóre źródła mówią o 20). „Geografia” prezentowana w stolicy oprócz 27 map ptolemeuszowskich zawiera 3 wykreślone przez Germanusa na podstawie współczesnych mu danych geograficznych (określono je mianem *tabulae modernae*). Każda z 30 tablic atlasu zawierających mapy ma wymiary 41,5 na 58 cm. Wykonywane ręcznie na pergaminie, zdobione szczerem złotem są nie tylko zabytkiem kartografii, ale i dziełem sztuki.



Inicjał z podobizną Klaudjusza Ptolemeusza z karty zawierającej początek pierwszej księgi „Geografii” tegoż autora w redakcji Nicolausa Germanusa. Florencja 1467 r. Sygnatura: rękopis BOZ 2





Octava tabula continet Sarmatiam que in ea est & Tauricam chersonesum... (Mapa Sarmacji Europejskiej i Chersonezu Taurydzkiego) z „Geografii”... Sygnatura: rękopis BOZ 2

podziękować Bibliotece Narodowej za to, że w trudnych latach przyjęła dziedzictwo Zamoyskich i, jak możemy się dzisiaj przekonać, znakomicie się z nim obchodzi – powiedział syn ordynata prezydent Zamościa Marcin Zamoyski podczas wernisażu, który odbył się 19 listopada.

**D**rogocenne zbiory prezentowane są w Pałacu Krasieńskich w Warszawie w szklanych podświetlonych gablotach. Można je oglądać codziennie w godz. 12-20 (wstęp wolny). Ekspozycji towa-

**B**ezcenna kolekcja utworzona została przez założyciela Zamościa kancelrza Jana Zamoyskiego (1542-1603 r.) i przez cztery wieki była wzbogacana i uzupełniana staraniem kolejnych pokoleń rodu. Jak głosi tradycja, znajdujący się w zbiorach Biblioteki Narodowej egzemplarz „Geografii” został подарowany przez papieża Grzegorza XIII założycielowi ordynacji. Przed II wojną światową atlas wraz z innymi niezwykle cennymi zbiorami znajdował się w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej przy Pałacu Błękitnym w Warszawie. Z zawieruchy wojennej ocalał niemal cudem z zaledwie niewielkim wycinkiem potężnej kolekcji. W 1946 roku to, co pozostało ze zbiorów Zamoyskich, ostatni ordynat Jan Zamoyski (1912-2002) przekazał Bibliotece Narodowej jako wieczysty depozyt. Ta wystawa upamiętnia właśnie ostatniego ordynata – w 100. rocznicę jego urodzin i 10. rocznicę śmierci. – Chciałbym



Sexta Europe tabula Italiam continet & Cynrum insulam... (Mapa Italii i Korsyki) z „Geografii”... Sygnatura: rękopis BOZ 2



Podczas wernisażu wystawy (od prawej) prezydent Zamościa Marcin Zamoyski, dyrektor Biblioteki Narodowej dr Tomasz Makowski oraz dyrektor Muzeum Historycznego m.st. Warszawy Ewa Nekanda-Trepka

rzyszy specjalnie na tę okazję napisana książka Jacka Dehnela „Kosmografia, czyli trzydzieści apokryfów tułaczy” – inspirowany mapami Ptolemeusza literacki przewodnik po ekspozycji. Zwiedzający, przyglądając się mapom, może skorzystać z elektronicznego przewodnika, by wysłuchać naukowej lub literackiej narracji. Strony traktatu w wersji cyfrowej prezentowane są też na dużym dotykowym ekranie. Zarówno wystawę, jak i publikację pięknie wydane katalogu, w którym m.in. znajdziemy reprodukcje map wraz z opisami opracowanymi przez historyka kartografii Lucynę Szaniawską, mecenatem objęło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (w ramach programu „Dziedzictwo kulturowe”). Biblioteka Narodowa uruchomiła ponadto wirtualną wystawę w internecie ([ptolemeusz.bn.org.pl](http://ptolemeusz.bn.org.pl)).

Anna Wardziak

Fot. Bartek Warszawa